

Ataki terrorystyczne w Norwegii

23 lipca 2011

Potężne eksplozje wstrząsnęły dzielnicą rządową w stolicy Norwegii w pobliżu biura premiera. Zginęło siedem osób, a kilkadziesiąt zostało rannych.

Dwie godziny później uzbrojony napastnik otworzył ogień do uczestników zjazdu młodzieżówki Norweskiej Partii Pracy na wyspie Utoya, socjaldemokratycznej partii rządzącej krajem.

Napastnik przebrany był w ubiór policjanta, strzelał na oślep i zginęło co najmniej 80 osób. Wszystko wskazuje na to, że był to sympatyk skrajnej prawicy o poglądach antyislamskich.

Na wyspie znaleziono także nie zdetonowane materiały wybuchowe.

Przyczyną ataku była najprawdopodobniej liberalna polityka rządu wobec imigrantów.

Opracowanie: Maurycy Hawranek

Dla „Wolnych Mediów